



# WIOSNĄ NA DZIAŁCE PRACY NIE BRAKUJE!

**25 lat MZGOK**  
**w dążeniu**  
**do piękniejszego,**  
**czystszejgo świata**

**Dbanie**  
**o środowisko**  
**zaczniemy od siebie**

# Wiosną na działce pracy nie brakuje!

O tym, że po zimie w ogródkach pracy nie brakuje, najlepiej wiedzą działkowcy. By grządki cieszyły oko feerią barw i smaków potrzebne są najpierw prace porządkowe, ale także pielęgnacyjne. – Najpierw trzeba na działce posprzątać po zimie, a później zrobić sobie plan, gdzie co posadzić – radzi pani Halina, która swoją działkę w Koninie uprawia już 50 lat.



Usunięcie liści i gałęzi z grządek oraz trawnika to jedna z pierwszych prac, które należy wykonać w ogródku, by przygotować go na nowy sezon. Jeśli na drzewach pozostały owoce z ubiegłego roku, także trzeba się ich pozbyć. Rośliny zabezpieczone na zimę folią czy koczkami odkrywamy. Najlepiej zrobić to

żeby miały odpowiednią wilgotność. A jest strasznie sucho, więc właściwie wszystkie rośliny podlewamy. Woda jest na razie zimna i gromadzimy ją, żeby się nagrzała. Łapiemy z deszczówki, ale jeśli nie pada, to korzystamy z wodociągu – mówi pani Halina.

Bardzo ważne jest, by wiosną rośliny otrzymały niezbędne składniki odżywcze – witaminy i mikroelementy. Jeśli ich nie otrzymają słabo rosną,

Jak radzić sobie ze szkodnikami? Jakie są wypróbowane sposoby na ekologiczne uprawy? – Na działkach pojawiły się robaki, które wszystko zjadają. Szukam różnych ziółek, żeby je powstrzymać. Podleвам też warzywa pokrzywami, żeby nawozów nie stosować. Wkładam kromkę chleba pod pomidory, bo wtedy ziemia ma odpowiednią kwasowość. Po co wyrzucać, jak można jeszcze wykorzystać. Mamy na działce dwa kompostowniki, później ten nawóz przesiewamy i z powrotem idzie w ziemię – tłumaczy pani Halina, która jest działkowiczką już 50 lat. – Mam tę działkę od kiedy pamiętam. Człowiek ma gdzie wyjść. Nie siedzę

ła, kalafiora, kalarepy. W połowie tego miesiąca można wysiewać do skrzynek nasiona papryki i pomidorów. Bób, cebulę, groch i marchew – warzywa, które nie boją się niskich temperatur, można wysiewać do ziemi pod koniec marca. Pierwsza połowa kwietnia to czas wysiewu nasion szpinaku, buraka, kopru, marchwi i pietruszki. Wtedy też działkowcy pikują siewki z posadzonych w marcu rozsąd. W maju rośliny przesadzają do gruntu. Także w maju działkowcy wysiewają do gruntu kwiaty jednoroczne – aksamitkę, groszek pachnący, maciejkę, słoneczniki czy nagietki.

Dobrze utrzymany trawnik jest wizytówką każdej działki czy domu.



w pochmurny dzień, by słońce nie spaliło pędów. Aby rośliny obficie plonowały niezbędna jest żyzna i dobrze utrzymana ziemia. Niektórzy działkowcy, by sprawdzić jej stan po zimie zaopatrują się w specjalne urządzenie pomiarowe. Określenie kwasowości pomaga we wstępnej selekcji gatunków, które zamierzamy posiać czy posadzić i czy konieczne jest stosowanie środków zmieniających odczyn gleby. Kiedy ziemia jest odpowiednio przygotowana, można rozpocząć sadzenie. I jeśli nasiona można wysiać wcześniej, o tyle sadząc rośliny trzeba pamiętać o przymrozkach. Poranne niskie temperatury mogą spowodować wymarzenie posadzonych roślin. – Żeby działka ładnie wyglądała i coś urosło trzeba się napracować. Jestem tutaj codziennie, bo uprawiam warzywa. Trawki u mnie jest tylko kawałek, żeby można było grill postawić. Mam marchewkę, pietruszkę, ogórki, pomidory i sporo kwiatów. Pomidory są pod folią to trzeba je codziennie podlać. Jak zakwitną należy je zapylać, uważać,

chorują, nie owocują, a liście są wyblakłe lub więdną. Najłatwiejszym do samodzielnego przygotowania nawozu jest kompostownik. Wystarczy zakup odpowiedniego pojemnika plastikowego z otworami, przez które dopływa do wnętrza powietrze. Można też po prostu wysypywać wszystko na jedno miejsce w ogrodzie, tworząc pryzmę, ale estetyczniej będzie przygotować do tego drewnianą skrzynkę.



w domu. Biorę nogi za pas i już jestem na działce – mówi.

Działkowcy dobrze wiedzą, co należy robić w danym miesiącu. W marcu wysiewają na rozsady nasiona broku-

– To zależy jak kto do tej pracy podchodzi. Jedni na przykład mówią, że to natura i nie koszą trawników. Ja trawę koszę. Przychodzę na działkę codziennie i mam co robić. Są tacy, którzy przyjeżdżają tu tylko odpocząć. Uprawiać warzywa to nie jest takie proste. Wiem, bo mam tę działkę już 47 lat – mówi pan Zygmunt. Trawnikiowi trzeba jednak wbrew pozorom poświęcić sporo uwagi. Pierwsze co należy zrobić wiosną, to usunąć starą trawę i liście. Jest to konieczne, bo inaczej do gruntu nie będzie przenikać woda, a także utrudniony wzrost będą miały nowe źdźbła. By wspomóc wzrost traw działkowcy zasilają ziemię ulepszaczem gleby Magno Hortis, który można kupić w Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.

# Zagospodarowanie odpadów na Rodzinnych Ogrodach Działkowych. Co trzeba wiedzieć?

Wreszcie wiosna. Coraz więcej osób udaje się na działki, żeby przygotować je na sezon letni. Rodzinne Ogrody Działkowe są miejscami intensywnej pracy fizycznej, aktywnego wypoczynku i radosnej satysfakcji z dobrze spędzonego czasu. Podczas pracy na działce warto pamiętać, jak w należyty sposób gospodarować odpadami zielonymi, a także co robić z takimi, które nie nadają się do kompostowania lub wyrzucenia do odpowiednich pojemników.

## CO NALEŻY ZROBIĆ Z ODPADAMI ZIELONYMI?

Podczas prac ogrodowych na działkach oczywiste jest, że powstają odpady zielone, których trzeba się w jakiś sposób pozbyć. Rodzinne Ogrody Działkowe powinny być przede wszystkim wyposażone w kompostownik, który wraz z zamkniętymi pojemnikami z nawozami płynnymi – należy umieścić w cieniu, w mniej widocznym miejscu. Odpady zielone należy kompostować lub – jeśli nie nadają się one do kompostowania – umieszczać w specjalnych pojemnikach do tego przystosowanych i wywozić. Do kontenerów zabrania się wyrzucania między innymi ziemi, kamieni, gruzu, opakowań po środkach chemicznych ochrony roślin, gałęzi czy konarów. Takie odpady należy umieścić w dodatkowym pojemniku i wywieźć do zakładu zajmującego się ich zagospodarowaniem.

## DLACZEGO WARTO KOMPOSTOWAĆ ODPADY?

Kompostowanie to przede wszystkim łatwy i szybki sposób na pozbycie się odpadów, ale również najlepszy i najtańszy nawóz organiczny, który możemy stosować do uprawy roślin. Do kompostownika możemy wrzucać odpady zielone takie jak skoszona trawa, rozdrobnione gałęzie, resztki kuchenne czy liście. Czego więc nie można wrzucać? Substancji nieulegających rozkładowi, materiałów, które mogą skazić powstający nawóz (rośliny zanieczyszczone metalami ciężkimi, chwasty z nasionami, pozostałości pestycydów), czy chociażby skórek owoców cytrusowych, nieroz-

drobnionych kości oraz większych ilości mięsa lub tłuszczu, które szybko gniją.

## JAK NALEŻY POZBYĆ SIĘ ODPADÓW Z OZNAKAMI CHORÓB LUB WIĘKSZYCH GAŁĘZI?

Jeśli widzimy, że odpady roślinne mają oznaki zakażenia chorobami, nie należy ich kompostować.



Najlepszym rozwiązaniem będzie zakopanie takich resztek. Jedną z opcji jest również przewiezienie takich odpadów do najbliższego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK), które, jak czytamy w regulaminie, przyjmują „odpady zielone pochodzące z pielęgnacji terenów zielonych, parków czy ogrodów”.

Grubsze gałęzie najlepiej rozdrobnić i wykorzystać jako ściółkę pod inne rośliny. Można tego dokonać, używając maszyn takich jak rębarka czy rozdrabniarka, które można zakupić na potrzeby Rodzinnego

Ogrodu Działkowego lub skorzystać z firm, wykonujących takie usługi.

## SEGREGACJA INNYCH ODPADÓW NA DZIAŁCE

Na Rodzinnych Ogrodach Działkowych istnieje obowiązek segregacji odpadów do odpowiednich pojemników. Wrzucamy do nich odpady komunalne pochodzące tylko i wyłącznie z terenów działki, a odpady

## NIE PALMY ODPADÓW

Warto zaznaczyć również, że zabronione jest palenie wszelkich odpadów i resztek roślinnych (traw, liści, gałęzi czy śmieci) na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego. Za nieprzestrzeganie przepisów może grozić grzywna w postaci mandatu karnego. Należy więc pamiętać o dbaniu o porządek i niewypalaniu odpadów, ponieważ jest ono niezgodne z prawem, a poza tym szkodzi środowisku, zdrowiu ludzi i zadytmia okolicę.

## ILE KOSZTUJE ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW NA RODZINNYM OGRODZIE DZIAŁKOWYM W 2024 ROKU?

Jak możemy przeczytać na stronie internetowej Rodzinnych Ogródów Działkowych im. Zofii Urbanowskiej w Koninie, opłata ogrodowa wynosi 1,80 zł/m<sup>2</sup> + składka członkowska w wysokości 6 zł. Koszty funkcjonowania ogrodu to 1,50 zł/m<sup>2</sup>, w skład którego wchodzi: wydatki na remonty i bieżącą konserwację infrastruktury (0,33 zł/m<sup>2</sup>), wydatki na utrzymanie czystości i porządku (0,31 zł/m<sup>2</sup>), opłata za wywóz odpadów (0,55 zł/m<sup>2</sup>), a także wydatki związane z zarządzaniem ROD (0,31 zł/m<sup>2</sup>).



25

## lat pracy MZGOK

Ważny Jubileusz MZGOK w Koninie stał się okazją do podziękowania pracownikom, którzy zatrudnieni są w MZGOK od początku powstania zakładu i znacząco wpisują się w jego historię. Jak wspominają swój pierwszy dzień pracy, jak oceniają zmiany, które zaszły na przestrzeni 25 lat, czy spełniły się ich oczekiwania, jakie wspomnienia zachowają w pamięci?

O wypowiedź poprosiliśmy Marię Adamczyk, Katarzynę Andrzejewską i Henryka Zarębę, pracowników o najdłuższym stażu pracy w Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie.

## MARIA ADAMCZYK

*Chciałam być cukiernikiem albo kucharzem*

– Moim marzeniem była praca cukiernika, ale stało się inaczej. W 1999 roku rozpoczęłam naukę w konińskiej PWSZ w systemie wieczorowym i równocześnie podjęłam pracę biurową w siedzibie MZGOK przy ul. 3 Maja. Wkrótce siedziba została przeniesiona do kontenerów biurowych na ulicę Sulańską przy składowisku odpadów komunalnych. Lokalizacja nie była zachęcająca: daleko od miasta, bez możliwości dojazdu oraz brak zaplecza socjalnego. Rozpoczęłam pracę w systemie dwuzmianowym na stanowisku wagowej, później prowadziłam magazyn surowców wtórnych, ubrań roboczych, oleju, a ostatecznie zostałam specjalistką ds. księgowości. Wszystkiego uczyła mnie koleżanka Krysia, która prowadziła mnie „za rękę”, za co jestem jej ogromnie wdzięczna. To dzięki niej do dzisiaj ze wzruszeniem wspominam swoje pierwsze kroki zawodowe. Początkowo rozliczałam kilkunastu pracowników, prowadziłam różne ewidencje. Kolejne lata przyniosły znaczące zmiany, firma się rozwijała, powstawały nowe hale i magazyny, a w 2015 roku zakończyła się budowa spalarni. Uczestniczyłam więc w ewidencjonowaniu majątku, rozliczeniach zakupów, sprzedaży surowców. Pracę tę wykonuję do dzisiaj. Czy jest to praca moich marzeń? Jak powiedziałam, chciałam być cukiernikiem lub kucharzem, ale ścieżka zawodowa, którą obrałam również przynosi wiele satysfakcji. Wymaga podejmowania wyzwań, konieczności ciągłego śledzenia i stosowania zmieniających się przepisów. Staram się wykonywać swoją pracę jak najlepiej i mam nadzieję, że tak jest również oceniana przez przełożonych.

## KATARZYNA ANDRZEJEWSKA

*Przy okazji i tak odfrunę*

– Zawsze marzyłam o dużej rodzinie i taką mam. Dom i dzieci zawsze były na pierwszym planie. Podjęcie pracy w wieku 33 lat było dla mnie koniecznością. Pierwsze wrażenie? Ucieknę i nigdy nie wrócę... Byłam przerażona miejscem i warunkami pracy: błoto, brud, smród i niedziałający komputer. A jednak zostałam. Początkowo pracowałam na wadze, a z uwagi na rodzinne obowiązki pracowałam wyłącznie na pierwszej zmianie. To z pewnością nie była praca moich marzeń, ale lubiłam wyzwania, uczyłam się wszystkiego od początku. Chociaż nie lubiłam matematyki, jednak polubiłam pracę z użyciem księgowych programów komputerowych. Dzięki pani Ali wiele się nauczyłam i z czasem polubiłam swoje zajęcie, które wymagało ciągłego doskonalenia. Nowe wyzwania i pokonywanie przeszkód, dociekanie, szukanie rozwiązań zainteresowało mnie. Jako specjalistka ds. księgowości pracuję do dzisiaj. Najmilej wspominam rodzinną atmosferę, której doświadczyłam w pierwszych latach pracy, a pierwsze spotkanie integracyjne, stało się początkiem przyjacielskich więzi w niewielkim zespole. Zawsze mogliśmy na siebie liczyć. Z czasem zakład się rozwijał, pracę rozpoczęło wiele nowych osób, z których wielu nie poznałam bezpośrednio. Dzisiaj w trzyosobowym dziale księgowości stanowimy zgrany, dobrze rozumiejący się zespół, który wykonuje coraz szerszy zakres trudnych prac pod kierownictwem niezastąpionej pani Beaty. Przyznaję, że z perspektywy czasu, początkowy obowiązek i „trwanie” zamieniło się w moje przywiązanie do współpracowników i zakładu, ale przy pierwszej okazji i tak „odfrunę”.



## HENRYK ZARĘBA

*Wszędzie mnie pełno*

– Zaczynałem w MZGOK od pomocy przy porządkowaniu terenu przy „wysypisku” i organizacji kontenerowego zaplecza biurowego. Pracowałem jako sortowacz, przygotowując do transportu wybrane z odpadów plastiki. Kiedy pojawiła się prasa zająłem się ich dowożeniem nie tylko z ręcznej sortowni, ale również z terenu miasta, gdzie na osiedlach rozmieszczono pierwsze pojemniki do selektywnej zbiórki. Po zdobyciu dodatkowych uprawnień obsługiwałem kompaktor na składowisku, a potem kolejnymi samochodami dostawczymi i osobowymi wykonywałem różne zlecenia, w tym błyskawiczne dostawy części zamiennych. Moja praca jest ciekawa, ale trudna i wymagająca zaradności i ciągłej dyspozycyjności. Najmilej wspominam początki organizowania zakładu, wyprawy na wizytacje rekultywowanych 14 gminnych składowisk odpadów, coroczne inwentaryzacje tablic edukacyjnych w 28 lokalizacjach subregionu konińskiego. Z przyjemnością uczestniczyłem w wyjazdach z przełożonymi na konferencje, sympozja i spotkania, co było okazją do poznania innych instalacji oraz zwiedzenia wielu miast. Często biorę udział w akcjach charytatywnych, obsłudze imprez edukacyjnych i festynów, bo lubię ludzi i lubię pomagać. Czasami nie przebieram w słowach posługując się mało literackim językiem, ale wszyscy mnie znają i wiedzą, że jestem wielozadaniowy, chętnie wykonuję pilne zlecenia i „wszędzie mnie pełno”. Zawsze chciałem być kierowcą i moje marzenia się spełniły. Na emeryturze kupię sobie kampera i dalej będę jeździć turystycznie, bo mój zawód stał się przyjemnością i sposobem na życie.



# GOK w Koninie



## W dążeniu do piękniejszego, czystszej świata

Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie świętuje w tym roku Jubileusz 25-lecia działalności. Z tej właśnie okazji w Leśnej Przystani w Mikorzynie odbyła się uroczysta gala połączona z obchodami Dnia Pracownika Komunalnego. Spotkanie stało się okazją do wyróżnienia najbardziej zasłużonych pracowników, przyjaciół oraz tych wszystkich, którzy podejmują wysiłki na rzecz piękniejszego, czystszej świata. Oczywiście nie zabrakło wspomnień i planów na przyszłość.

### Powitał gości i przypomniał historię

Przybyłych na uroczystość gości powitał Henryk Drzewiecki, prezes Zarządu MZGOK w Koninie. On również przypomniał historię powstania zakładu, który zupełnie zmienił krajobraz ulicy Sulańskiej. – Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi został powołany przez Radę Miasta Konina 28 kwietnia 1999 r. jako zakład budżetowy. O historii zakładu i osobach zaangażowanych w jego powstanie i rozwój pisaliśmy w poprzednim 4/24 wydaniu EkoGminy [https://www.mzgok.konin.pl/userfiles/files/MZGOK\\_nr4\\_2024.pdf](https://www.mzgok.konin.pl/userfiles/files/MZGOK_nr4_2024.pdf).

Od 2011 roku MZGOK jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Udziałowcami jest 36 samorządów z subregionu konińskiego zamieszkiwanych przez ponad 370 tysięcy osób. Głównym udziałowcem jest miasto Konin. Przedmiotem działalności spółki jest w szczególności zagospodarowanie odpadów. Misja MZGOK – kompleksowa i proekologiczna gospodarka odpadami – wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego, zrównoważonego rozwoju i ochrony klimatu. Jej realizacja polega na świadczeniu, głównie mieszkańcom subregionu konińskiego, kompleksowych usług w zakresie zagospodarowania odpadów komunalnych, ich przetwarzania oraz odzy-

sku surowców wtórnych. W MZGOK na pierwszym miejscu jest ochrona środowiska poprzez ograniczanie emisji do powietrza, wody

korzystane i znajdujemy się w dobrym miejscu – mówił prezes Henryk Drzewiecki, zaznaczając, że w ostatnich 5 latach firma przeznacz-

zydentowi Konina Piotrowi Korytkowskiemu, Maciejowi Sytkowi, przewodniczącemu Rady Nadzorczej MZGOK, Henrykowi Kuśmirkowi, członkowi Rady Nadzorczej MZGOK oraz Wojciechowi Staszakowi, członkowi Rady Nadzorczej MZGOK.

Jubileuszowymi Statuetkami 25-lecia pracy w MZGOK

oraz kreowanie pozytywnego wizerunku firmy, która od lat realizuje misję dążenia do czystszej, piękniejszej świata poprzez kompleksowe i proekologiczne gospodarowanie odpadami przyznane zostały: Janowi Skalskiemu, wieloletniemu dyrektorowi i prezesowi MZGOK i Michałowi Zawadz-



### ■ Jubileusz stał się okazją do podziękowania pracownikom tworzącym historię MZGOK

i ziemi. Pozwalają na to nowoczesne, proekologiczne rozwiązania technologiczne z wykorzystaniem najlepszych dostępnych technik. Dbanie o zadowolenie klientów z jakości świadczonych usług, ciągła poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy oraz polepszanie warunków pracy załogi, do tego szeroka edukacja ekologiczna dzieci, młodzieży i dorosłych stawia spółkę wśród liderów realizacji polityki zrównoważonego rozwoju. Wypracowane na przestrzeni lat zyski pozwalają na ciągły rozwój firmy. Nasz zysk mądrze inwestowaliśmy w rozwój. Wymiana sprzętu, rozbudowa, dbałość o pracowników powodują, że te 25 lat zostały dobrze wy-

ła na inwestycje z własnych środków 23 miliony złotych.

A co w planach? – Najpierw nowa kompostownia i stacja paliw, a w dalszej perspektywie – budowa drugiej linii spalarniowej oraz biogazowni ze stacją tankowania gazem CNG – wymienia prezes.

### Statuetki i odznaczenia

Kapituła Odznaki Honorowej MZGOK w uznaniu zasług i za zaangażowanie w kształtowanie relacji właścicielskich w spółce, sprzyjających podnoszeniu jakości pracy oraz kreowaniu pozytywnego wizerunku firmy, przyznała Złote Odznaki „Zasłużony dla MZGOK”: pre-



### ■ Złotą Odznakę „Zasłużony dla MZGOK” otrzymał prezydent Piotr Korytkowski (na zdjęciu), a także: Henryk Kuśmirek i Wojciech Staszak, członkowie Rady Nadzorczej MZGOK oraz nieobecny na gali Maciej Sytek, przewodniczący Rady Nadzorczej MZGOK

prezes Henryk Drzewiecki uhonorował osoby, które związane były i są z zakładem od dnia jego powstania, czyli od 1999 roku. W tym gronie znaleźli się: Maria Adamczyk, Katarzyna Andrzejewska oraz Henryk Zaręba. Wyróżnieni otrzymali również okolicznościowe listy gratulacyjne oraz nagrody rzeczowe.

Jubileuszowe Statuetki z okazji 25-lecia MZGOK w uznaniu zasług i zaangażowanie w rozwój zakładu

kiemu prezesowi Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, wieloletniemu przewodniczącemu Rady Nadzorczej. Statuetki odebrali również obecni na uroczystości zastępca prezydenta miasta Konina – Paweł Adamów oraz Karol Byczyk, członek Rady Nadzorczej MZGOK.

Oficjalne uroczystości zakończył okolicznościowy piknik, w którym uczestniczyli pracownicy MZGOK.

# Dbanie o środowisko zaczniemy od siebie



## Dlaczego segregacja odpadów jest ważna?

Segregacja odpadów u źródła, czyli w gospodarstwie domowym ma pozytywny wpływ na środowisko, koszty zagospodarowania i jakość życia mieszkańców. W szczególności:

- zmniejsza koszty zbierania, transportu oraz „doczyszczania” odpadów w sortowniach zmieszanych odpadów komunalnych; selektywnie zebrane odpady są jakościowo lepsze i nadają się do dalszego przetworzenia,
- umożliwia efektywne przygotowanie odpadów opakowaniowych do odzyskania z nich cennych surowców, które poddane następnie procesowi recyklingu pozwolą na ich ponowne przetworzenie i wykorzystanie,
- przyczynia się do ochrony zasobów naturalnych poprzez ograniczenie potrzeby wydobycia nowych surowców naturalnych służących do produkcji (np. ropy naftowej, celulozy, minerałów, rud metali),
- ogranicza zanieczyszczenie środowiska spowodowane porzuconymi odpadami, które trafić mogą w sposób niekontrolowany do lasów, wód i gleby, gdzie szansa na ich rozkład jest znikoma, trwająca często setki lat,
- zmniejsza ryzyko przedostania się do środowiska niebezpiecznych substancji chemicznych i zanieczyszczeń powstałych podczas samodzielnego rozkładu porzuconych odpadów.

Właściwe segregowanie i odpowiednie przetwarzanie odpadów jest jedną z metod skutecznego zarządzania odpadami i kluczowym elementem strategii ochrony środowiska i promowania zrównoważonego rozwoju.

Segregacja odpadów to jedna z najważniejszych praktyk, które możemy stosować w naszym codziennym życiu, aby chronić środowisko naturalne i zapobiegać niepotrzebnemu zanieczyszczeniu. Polega ona na podziale odpadów na różne kategorie, takie jak szkło, papier, plastik, metal czy odpady organiczne, w celu ich odpowiedniego przetworzenia i recyklingu. Choć może się wydawać, że nasz indywidualny wkład jest niewielki, to właśnie poprzez regularną segregację odpadów możemy mieć znaczący wpływ na stan naszego środowiska.

## Skutki niewłaściwego gospodarowania odpadami

Niewłaściwe gospodarowanie odpadami ma poważne konsekwencje dla środowiska, zdrowia i gospodarki.

Toksyczne substancje emitowane podczas niekontrolowanego spalania lub składowania odpadów mogą zanieczyszczać powietrze, wodę i glebę, co szkodzi ekosystemom i ludziom.

Obecność odpadów w otoczeniu wpływa negatywnie na jakość życia mieszkańców, powodując nie tylko estetyczny dyskomfort, ale również obniżenie poczucia bezpieczeństwa. Odpady stwarzają bowiem warunki do wzrostu populacji myszy i szczurów oraz rozmnażania „robactwa”.

Nieprawidłowo utylizowane odpady, szczególnie te organiczne lub zawierające substancje chemiczne, mogą prowadzić do zanieczyszczenia środowiska i stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia ludzi i różnorodności ekosystemów przez wiele lat. Stanowią zagrożenie dla różnorodności biologicznej, prowadząc również do utraty siedlisk dla zwierząt i roślin.



Promujmy wrażliwość i odpowiedzialność środowiskową. **SPRZĄTAJMY PO SOBIE.**

**ORGANIZUJMY**, bierzmy aktywny udział oraz wspierajmy społeczne akcje zbierania odpadów porzuconych m.in. na skwerach, w parkach, w przydrożnych rowach, na terenach rekreacyjnych oraz przy zbiornikach wodnych. Przede wszystkim jednak dbajmy o to, aby **NIE ŚMECIĆ!!!**

### Kolor pojemnika ma znaczenie

Najważniejsze, aby wyrobić nawyk „sortuję, bo to jest oczywiste”.

- papier do „papieru” (worek lub pojemnik niebieski),
- tworzywa i drobne metale oraz kartoniki wielomateriałowe do „tworzyw” (worek lub pojemnik żółty),
- opakowania szklane do „szkła” (worek lub pojemnik zielony),
- resztki kuchenne nieprzetworzone do „bio” (worek lub pojemnik brązowy),
- wszystko pozostałe, z wyjątkiem odpadów niebezpiecznych lub toksycznych do „zmieszanych” (worek lub pojemnik czarny).

## UWAGA!!!

Jeśli nie wiesz gdzie wrzucić **PODPOWIEMY**. Sprawdź: na stronie:

<https://www.mzgek.konin.pl/abc-selektywnej-zbiorki>

<https://www.mzgek.konin.pl/userfiles/files/SEGREGACJA.mp4>

# Czym są PSZOK-i i dlaczego pełnią ważną rolę w segregacji odpadów?



„Gmina jest obowiązana utworzyć co najmniej jeden stacjonarny punkt selektywnego zbierania odpadów komunalnych, samodzielnie lub wspólnie z inną gminą lub gminami, lub wspólnie ze związkami metropolitalnymi” (Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach). Co prawda, przepisy ustawy nie wskazują konkretnych terminów na utworzenie PSZOK, to jednak gmina powinna respektować porządek prawny, co wiąże się z koniecznością wykonania delegacji ustawowej.

## Jaki jest cel tworzenia PSZOK-ów?

Celem nadrzędnym jest zmniejszenie ilości odpadów trafiających na składowiska lub nielegalne wysypiska, zmniejszenie ich szkodliwego wpływu na środowisko oraz zwiększenie możliwości odzyskania surowców wtórnych możliwych do dalszego przetworzenia i wykorzystania. PSZOK umożliwia mieszkańcom pozbycie się odpadów z gospodarstw domowych, dla których nie ma miejsca w pojemnikach lub workach przeznaczonych na selektywną zbiórkę. Są to najczęściej elektroodpady, odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, opony, odzież i tekstylia, odpady niebezpieczne. PSZOK może być również miejscem, gdzie przedmioty uszkodzone lub niezdatne do użycia mogą zostać naprawione i znaleźć nowego użytkownika.

PSZOK bez dodatkowych opłat przyjmuje odpady dostarczane przez

**Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) tworzone są z myślą o prawidłowej segregacji odpadów i umożliwieniu ich późniejszego zagospodarowania. W PSZOK obowiązuje bezwzględna zasada segregacji odpadów, które trafiają do odpowiednich pojemników lub kontenerów, w razie potrzeby są przesortowane, przeładowywane i dalej transportowane do odbiorcy lub miejsca utylizacji.**

właścicieli nieruchomości zamieszkałych wyłącznie na terenie swojej gminy, po okazaniu dokumentu potwierdzającego miejsce zamieszkania lub zameldowania. Dlaczego tylko dla nich? Ponieważ koszt funkcjonowania PSZOK ponosi gmina z opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów wnoszonych przez jej mieszkańców. **Wnosząc opłatę za odbiór odpadów płacimy równocześnie za odpady dostarczone do PSZOK.**

## Gdzie szukać PSZOK-u?

Każda gmina informuje swoich mieszkańców o lokalizacji PSZOK-u i jego regulaminie. Najprościej znaleźć informacje na stronie internetowej gminy. Zanim jednak wybierzemy się do PSZOK-u, należy uprzednio zapoznać się z regulaminem danego miejsca i zweryfikować czy posiadane przez nas odpady są przyjmowane w tym punkcie.

W Koninie Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych znajdują się:

- w Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie, przy ulicy Sulańskiej 13, czynny od poniedziałku do piątku w godzinach 6.00-21.30, a także w soboty w godzinach 6.00-13.30.
  - w Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej na ulicy Marii Dąbrowskiej 8, czynny od poniedziałku do piątku od 8.00 do 15.00, a w soboty w godzinach 8.00-12.00, z wyjątkiem świąt.
- Poza Koninem w naszym regionie z PSZOK mogą korzystać mieszkańcy pozostałych miast i gmin: m.in. Koła, Słupcy, Kleczewa, przykładowo:
- w Kole PSZOK znajduje się przy ulicy Zakładowej 25 i otwarty jest we wtorek i czwartek od godziny 12.00 do 17.00 oraz w drugą i czwartą sobotę miesiąca od 9.00 do 13.00.
  - w Słupcy PSZOK znajduje się na ulicy Wspólnej 8 i otwarty jest

w poniedziałki od 10.00 do 18.00 oraz od wtorku do piątku w godzinach 7.00-15.00.

- w Kleczewie mieszkańcy gminy mogą korzystać z PSZOK-u na Składowisku Opadów w Genowefie otwartym od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00 oraz w dwie, wyznaczone w harmonogramie, soboty w miesiącu od 7.00 do 15.00.
- w Budziszawiu Górnym, na terenie oczyszczalni ścieków, otwarty jest w czwartek od 11.00 do 15.00 oraz w dwie soboty w miesiącu, wyznaczone w harmonogramie, od godziny 11.00 do 17.00.

## Jakie odpady można dostarczyć do PSZOK-u?

W PSZOK obowiązują ogólne zasady selektywnej zbiórki odpadów. Znajdziemy je na stronie <https://www.mzgok.konin.pl/abc-selektywnej-zbiorki>. Szczegółowe informacje znajdują się również w regulaminach gminnych PSZOK.

Mieszkańcy Konina poznali zasady dostarczania odpadów do PSZOK w MZGOK w materiale z infografiką, jakie były prezentowane w numerze **8/2023 Eko-gminy**. <https://www.mzgok.konin.pl/czasopisma>

W Miejskim Zakładzie Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie do PSZOK-ów przyjmowane są: papier; metale i tworzywa sztuczne; szkło; odpady ulegające biodegradacji, ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów; odpady zielone pochodzące z pielęgnacji terenów zielonych, parków czy ogrodów; meble i inne odpady wielkogabarytowe; zużyte opony; zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny; odpady budowlane i rozbiórkowe stanowiące odpady komunalne; zużyte baterie i akumulatory, a także przeterminowane leki i chemikalia.

Kontenery i pojemniki na terenie każdego PSZOK-u są oznakowane

i łatwo znaleźć odpowiednie miejsce przeznaczenia odpadu. Jeśli mamy kłopot z decyzją do jakiego pojemnika ma trafić dostarczony przez nas odpad, pomoże nam pracownik dozorujący. Niestety nie możemy liczyć na to, że rozładuje nasz transport, to leży po stronie dostarczającego.

## Czego nie przyjmie PSZOK?

Pracownik PSZOK może odmówić przyjęcia odpadów w ilościach wskazujących na pochodzenie z działalności gospodarczej, czyli w ilościach masowych (w beczkach, workach, skrzynkach). Nie są przyjmowane materiały zawierające azbest; szyby samochodowe; szkło zbrojone i hartowane; części samochodowe (zderzaki, reflektory, itp.); odpady nieoznaczone, bez możliwości wiarygodnej identyfikacji, nieposiadające etykiet czy odpady w opakowaniach ciekących.

Z reguły PSZOK-i nie przyjmują odpadów niebezpiecznych, do których zaliczają się oleje w opakowaniach, filtry olejowe, zużyty sorbent czy zaolejone szmaty. Wyjątkiem jest PSZOK w Kole, który zapewnia przyjmowanie odpadów niebezpiecznych.

## Co należy zrobić z odpadami, których nie przyjmują PSZOK-i?

Przede wszystkim, w zależności od rodzaju odpadu, należy postępować zgodnie z zaleceniami widniejącymi na etykiecie produktu lub oddać je przy zakupie lub montażu nowych części u sprzedawcy. Jeśli mamy do czynienia z odpadami niebezpiecznymi, trzeba je przekazać do unieszkodliwienia podmiotom, które mają odpowiednie uprawnienia.

Na koniec warto zaznaczyć, że pracownicy PSZOK-u mają prawo odmówić przyjęcia odpadu, jeśli jest to sprzeczne z prawem oraz zagrażałoby zdrowiu lub życiu, a także nie dokonują oni rozładunku odpadów, lecz wskazują miejsce wyładunku.

